

Oto Pan Bóg mnie wspomaga



Dzisiaj prorok Izajasz wyjawia przed nami ważne świadectwo. Mówi, że Pan Bóg go wspomaga. Wydaje się, że dla osoby wierzącej to sprawa oczywista. Na pewno o wiele łatwiej żyć tą prawdą, gdy w naszej codzienności wszystko idzie w miarę dobrze. Wtedy nasze i Boże działanie jakby zlewają się ze sobą. Co innego, gdy pojawiają się przeciwności, gdy nie jest tak, jak zakładaliśmy, gdy przeżywamy rozczarowanie sobą, z powodu własnych słabości, czy też zostajemy zaskoczeni ze strony naszych bliźnich. Zostaliśmy niesłusznie posądzeni, oszukani, sponiewierani, zdradzeni, gdy na kimś zawiedliśmy się. Kontekst wypowiedzi proroka Izajasza wskazuje właśnie na takie przeżycia; doświadczył obelgi, oplucia, zniewagi. Prorok się tym nie załamuje, nie wpada w rozpacz. Właśnie w tej sytuacji wyznaje, że *oto Pan Bóg go wspomaga*. Pan Bóg jest źródłem jego siły i przetrwania, jest jego oparciem. Wiemy, że wszystkie te słowa, wyjęte z Księgi Izajasza, zostaną potem odniesione do cierpiącego Sługi Jahwe czyli Pana Jezusa, który w czasie swojej męki *podał grzbiet swój bijącym i policzki rwącym mu brodę. I nie zasłonił swojej twarzy przed zniewagami i opluciem*. Pan Jezus jest naszym prawdziwym Wspomożycielem, nie tylko jak wzór przetrwania tego co trudne, ale jeszcze bardziej jako źródło naszej siły i męstwa. To On wspomagał

świętych, Chrystus wspomagał Prymasa Tysiąclecia i Matkę Różę.
[prob.]